

Sygn. akt I A Ca 352/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Wojciech Waclaw
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w B.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 21 marca 2012 r. sygn. akt VII GC 129/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanego (...) Spółki z o.o. w B. na rzecz powoda Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. w B. 217.236,83 (dwieście siedemnaście tysięcy dwieście trzydzieści sześć i 83/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2009 roku;**

b) **oddala powództwo w pozostałej części;**

c) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 17.492 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 10.021 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w B. wniosło o zasądzenie od (...) sp. z o.o. w B. kwoty 600.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 stycznia 2009 r. tytułem brakującej części opłaty za naruszenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych, polegające na przekroczeniu dopuszczalnej wartości współczynnika chemicznego zapotrzebowania tlenu (ChZT). Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Białymstoku, orzekając w postępowaniu upominawczym (sygn. VII GNc 243/09), uwzględnił roszczenie powoda w całości. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 31 maja 2010 r. Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Białymstoku, w sprawie o sygn. VII GC 14/10, oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Ustalił, że 28 sierpnia 1996 r. strony zawarły umowę o dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków. Zgodnie z treścią umowy do obowiązków powoda należało m.in. odbieranie ścieków odprowadzanych przez przedsiębiorstwo przetwórstwa ryb prowadzone przez pozwanego. W 2004 r. strony podpisały także załącznik do umowy, w którym określiły warunki ilościowe i jakościowe odprowadzanych ścieków, zasady kontroli i poboru prób ścieków, a także zasady naliczania opłat za przekroczenie dopuszczalnych norm zanieczyszczeń. Strony ustaliły, że stawka opłaty za każdy kg/d będzie równa opłacie za odprowadzanie 1m³ ścieków do miejskich urządzeń kanalizacyjnych. Ta z kolei będzie zawarta w taryfie zatwierdzonej przez Radę Miejską w B.. (...) podczas sesji w dniach 25 czerwca 2007 r. i 24 czerwca 2008 r., odrzuciła projekt uchwały zatwierdzającej taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków, co było równoznaczne z odmową zatwierdzenia taryf. Brak taryfy powodował, że opłata ta nie mogła być naliczana, nawet w przypadku jej uregulowania w umowie stron. W tym stanie rzeczy uznał roszczenie pozwu za nieuprawnione co do zasady i zaniechał prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie prawidłowości procedury poboru i badania ścieków przez powoda.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Białymstoku, wyrokiem z 30 listopada 2010 r. (sygn. akt I ACa 521/10), uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania. Wskazał, że jakkolwiek Rada Miejska zajmowała się projektami przedstawionych przez powoda taryf, tym niemniej nie podjęła wiążącej uchwały w przedmiocie ich zatwierdzenia lub odmowy zatwierdzenia. Odniosła się natomiast wyłącznie do wniosków Komisji, negatywnie opiniujących projekt uchwały zatwierdzającej taryfy. Podzielił tym samym stanowisko skarżącego, że uchwały Rady Miejskiej podjęte w dniach 25 czerwca 2007 r. i 24 czerwca 2008 r. nie mogły być kwalifikowane jako uchwały o odmowie zatwierdzenia taryf, o których stanowi art. 24 ust. 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr 123, poz. 858 – dalej powoływana jako u.z.z.w.). W konsekwencji uznał, że w sprawie zastosowanie winien znaleźć przepis art. 24 ust. 8 u.z.z.w., zgodnie z którym, jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ust. 5, taryfy zweryfikowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o ich zatwierdzenie. Powód miał zatem prawo stosować w rozliczeniu z pozwanym stawki taryfowe. W wytycznych co do dalszego postępowania wskazał na konieczność przeanalizowania merytorycznych zarzutów pozwanego dotyczących prawidłowości poboru próbek i pomiaru poziomu zanieczyszczeń, będącego podstawą naliczenia opłat dodatkowych.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że 13 grudnia 2001 r. powód pobrał do kontroli próbkę ścieków wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych przez pozwanego. Badania wykazały, że w ściekach przekroczone są parametry dopuszczalnego poziomu zanieczyszczeń. Wyniki badania, nie zweryfikowane w późniejszym czasie, były podstawą do naliczenia pozwanemu opłaty dodatkowej za pierwszy kwartał 2008 r. Kolejne kontrole miały miejsce 2 kwietnia 2008 r. i 4 listopada 2008 r. Wyniki przeprowadzonych badań potwierdziły stan przekroczenia dopuszczalnej wartości wskaźnika ChZT. W badaniu kwietniowym ustalono wskaźnik na poziomie (...), a w listopadzie na poziomie (...) – przy wskaźniku dopuszczalnym na poziomie (...). Wobec powyższego powód naliczył pozwanemu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2008 r. opłatę dodatkową w łącznej wysokości 731.242,02 zł. Pozwany uregulował tę opłatę częściowo, tj. w wysokości 131.242,02 zł.

W zakresie oceny prawnej Sąd Okręgowy wskazał, że rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków powinny być prowadzone na podstawie cen i stawek określonych w taryfach, nie zaś

w oparciu o indywidualne ustalenia pomiędzy stronami umowy. Definicję taryfy zawiera art. 2 pkt 12 u.z.z.w. stanowiący, że taryfą jest zestawienie ogłoszonych publicznie cen i stawek opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz warunki ich stosowania. Elementy obligatoryjne taryfy określone zostały w § 5 rozporządzenia Ministra Budownictwa z 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 127, poz. 886 – dalej powoływane jako rozporządzenie z 28 czerwca 2006 r.), które wymienia m.in. stawkę opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych (§ 5 pkt 6). Jeżeli taryfa nie określa stawki opłaty, to nie ma prawnych podstaw do jej poboru. Taryfa ustalona na okres od 1 sierpnia 2007 r. do 31 lipca 2008 r., obowiązująca na podstawie art. 24 ust. 8 u.z.z.w., takiej stawki nie przewidywała, w związku z czym powód nie był uprawniony do jej naliczania. W konsekwencji wprowadzone do załącznika zapisy, określające (umowną) wysokość opłaty dodatkowej, za okres od 1 stycznia do 31 lipca 2008 r., były nieważne, jako nie pozostające pod ochroną zasady swobody kontraktowej (art. 353¹ k.c.)

Taryfa obejmująca okres od 1 sierpnia 2008 r. do 31 lipca 2009 r. określała wysokość opłaty dodatkowej - na kwotę 3,18 zł/dm³ netto. W tej sytuacji, powód był co do zasady uprawniony do jej naliczenia. Na przeszkodzie w uwzględnieniu roszczenia w tej części stanęły jednak nieprawidłowości dokonanych pomiarów zanieczyszczeń ścieków. Na nieprawidłowości te wskazała biegła z zakresu gospodarki wodno - ściekowej, która podała, że próbki, na podstawie których ustalono poziom zanieczyszczeń były niereprezentatywne jako nie pobierane w systemie średniodobowym - w okresie doby, w odstępach co najmniej dwugodzinnych, proporcjonalnych do przepływu ścieków. Powód opierał się natomiast na trzech próbkach pobranych w przeciągu jednej godziny.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska biegłej, wspierając je dodatkowo argumentacją natury prawnej. Wskazał na niekwestionowane uprawnienie powoda do sprawowania funkcji kontrolnych w zakresie przestrzegania przez dostawców ścieków dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń, przewidziane w § 11 pkt 1 rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 14 lipca 2006 r. w sprawie realizacji obowiązków dostawców ścieków przemysłowych oraz warunków wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych (Dz.U. Nr 136, poz. 964 – dalej powoływane jako rozporządzenie z 14 lipca 2006 r.). Przepis ten stanowi, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, prowadząc kontrolę ścieków przemysłowych, samo ustala miejsce, sposób i częstotliwość poboru kontrolnych próbek. Zakres tej swobody nie jest jednak, zdaniem Sądu, nieograniczony. Zgodnie z przepisem zawierającym delegację ustawową do wydania rozporządzenia z 28 czerwca 2006 r. (art. 23 ust. 2 pkt 3 lit. a u.z.z.w.) ustalenie szczegółowych sposobów określania taryf miało uwzględniać m.in. średniodobową i maksymalną wielkość zużycia wody i ilość wprowadzanych ścieków. Już z powyższego wynika, zdaniem Sądu Okręgowego, że skoro w zapisach ustawowych znajduje się odwołanie do wskaźnika „średniodobowego”, to powód ustalając opłatę dodatkową za ponadnormatywne zanieczyszczenie odprowadzanych ścieków, winien również bazować na wskaźnikach „średniodobowych”. Taka konkluzja wynika również z materiału dowodowego przedstawionego przez samego powoda (opracowanie B. G., „Aktualne przepisy w ochronie środowiska i inwestycjach”, K. 2008) wskazującego, że w przypadku gdy wprowadzanie ścieków trwa dłużej niż jedną godzinę, badanie kontrolne powinno opierać się na próbce średniobowej.

Sąd I instancji zwrócił też uwagę, że przepisy rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. są adresowane tak do dostawców ścieków, jak i ich odbiorców. Na podstawie przepisów tego rozporządzenia zarówno dostawca ścieków, jak i ich odbiorca mają obowiązek przeprowadzania kontroli. Jeden podmiot przeprowadza kontrolę wewnętrzną, o której stanowi § 10 ust. 2 rozporządzenia, drugi - kontrolę zewnętrzną na podstawie § 11 rozporządzenia. Podmioty te jednak mają ze sobą współpracować, w efekcie czego badanie przeprowadzone przez powoda powinno służyć weryfikacji wyników kontroli wewnętrznej dostawcy ścieków przy zastosowaniu tej samej metody badawczej. W przeciwnym razie wyniki równoległe prowadzonych kontroli (wewnętrznej i zewnętrznej) rzadko kiedy byłyby zbieżne.

Sąd Okręgowy podkreślił też, że w § 16 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. wskazano, że w badaniach próbek ścieków przemysłowych stosuje się metodyki referencyjne analizy, takie jak metodyki określone w przepisach dotyczących warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi oraz substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego. Stosowanie tejsze metodyki określa natomiast rozporządzenie

Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego (Dz.U. Nr 137, poz. 984 – dalej powoływane jako rozporządzenie z 24 lipca 2006 r.), które odwołuje się w zakresie metodyki przeprowadzania badań właśnie do wartości wskaźnika w próbce średniodobowej (§ 2 pkt 1 rozporządzenia). Z tych względów, badanie przeprowadzone przez powoda nie mogło być uznane za próbkę „reprezentatywną”. To z kolei prowadziło do uznania żądania opłaty za okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2008 r., za nieuprawnione.

Apelację od tego wyroku wniósł powód. Zaskarżając rozstrzygnięcie w całości, zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 w zw. art. 278 k.p.c. poprzez przyznanie mocy dowodowej opinii biegłej, w zakresie wniosków o niereprezentatywności próbek ścieków w sytuacji, gdy opinia nie prezentuje wiadomości specjalnych, a stanowi jedynie pogląd autorki,
2. naruszenie art. 223 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego,
3. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 229 k.p.c. poprzez pominięcie materiału dowodowego w postaci przedprocesowej korespondencji stron i raportu badań Laboratorium (...), prowadzące w rezultacie do negacji uznanego przez stronę przeciwną faktu przekroczenia norm zanieczyszczeń ścieków; a także poprzez nadanie mocy dowodowej opracowaniu: „Aktualne przepisy w ochronie (...) w sytuacji, gdy stanowi on tylko pogląd autora,
4. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego powoda dotyczącego zwrócenia się do Politechniki B. o udzielenie informacji odnośnie wykonywania w 2008 r. badań próbek pobranych u pozwanego,
5. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których innym dowodom Sąd odmówił wiarygodności oraz nie ustosunkowanie się do podnoszonych przez powoda faktów uznania roszczenia i przyznania faktów przez pozwanego,
6. naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. poprzez nie ustosunkowanie się do wskazań, co do co dalszego postępowania, wyrażonych w wyroku Sądu II instancji,
7. naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 w zw. z 503 k.p.c. poprzez niewłaściwy rozkład ciężaru dowodu oraz naruszenie zasady kontrydiktoryjności wskutek orzeczenia przez Sąd ponad zarzuty podnoszone przez pozwanego,
8. naruszenie art. 6 ust. 3 u.z.z.w. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez przyjęcie, że stronom nie przysługuje uprawnienie do umownego uregulowania kwestii związanych ze stawkami za świadczone usługi oraz ustalenia metody poboru i badania próbek pobranych ścieków,
9. naruszenie art. 23 ust. 2 pkt 3 lit. a u.z.z.w. oraz § 16 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. poprzez przyjęcie, że powód ustalając opłatę dodatkową winien bazować na średniodobowych wskaźnikach zanieczyszczenia ścieków,
10. naruszenie § 1 pkt 1 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. poprzez błędne uznanie, że jego przepisy adresowane są do dostawców i odbiorców ścieków,
11. naruszenie § 5 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. poprzez błędną jego interpretację i ustalenie, że stanowi on o współpracy dostawców i odbiorców ścieków, podczas gdy przepis nakłada określone obowiązki wyłącznie na dostawcę ścieków,
12. naruszenie § 11 ust. 1 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. poprzez przyjęcie, że przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne nie ma uprawnienia do ustalenia miejsca, sposobu i częstotliwości poboru kontrolnych próbek i w rezultacie odmówienie próbkom pobranym przez powoda cech reprezentatywności.

Z uwagi na powyższe powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Na wcześniejszym etapie postępowania przesądzone zostało, że taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków na terenie miasta B., na okres od 1 sierpnia 2007 r. do 31 lipca 2008 r. (dalej powoływana jako Taryfa I - k. 36-41) oraz od 1 sierpnia 2008 r. do 31 lipca 2009 r. (dalej powoływana jako Taryfa II - k. 42-59) weszły w życie. Ponieważ okres, za który powód domaga się opłaty dodatkowej obejmuje czas obowiązywania obu taryf, ocena zasadności roszczenia została podzielona na dwie części, stosownie do okresów obowiązywania Taryfy I i II.

Odnosnie żądania obejmującego okres obowiązywania Taryfy I, bezsporne było, że nie określono w niej stawek opłat za przekroczenie dopuszczalnych parametrów zanieczyszczenia ścieków, odsyłając w tym zakresie do umów z dostawcami ścieków, a ściśle rzecz ujmując do załączników do tych umów (pkt 4.1c i pkt 5). W załączniku do umowy z 28 sierpnia 1996 r. przyjęto, że stawka dobowej opłaty dodatkowej jest równoważna opłacie za odprowadzenie ścieków do miejskich urządzeń kanalizacyjnych (pkt III.4 załącznika). W obecnej fazie postępowania, spór koncentrował się wokół możliwości poddania unormowań określających stawki opłat swobodzie kontraktowej stron, stosownie do reguły ogólnej zawartej w art. 353¹ k.c.

W świetle art. 6 ust. 1 u.z.z.w. nie ulega wątpliwości, że stosunek prawny łączący przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne oraz odbiorcę wody i dostawcę ścieków ma charakter cywilnoprawny. Prawa i obowiązki tych podmiotów regulują co do zasady postanowienia umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków. Umowy te zawierają w szczególności regulacje dotyczące sposobu i terminów wzajemnych rozliczeń (art. 6 ust. 3 pkt 2 u.z.z.w.). Niemniej, z woli ustawodawcy, rozliczenia prowadzone są na podstawie określonych w taryfach cen i stawek opłat oraz ilości dostarczonej wody i odprowadzonych ścieków (art. 26 ust. 1 u.z.z.w.). Zgodnie z definicją legalną, zawartą w art. 2 pkt 12 u.z.z.w. taryfą jest zestawienie ogłoszonych publicznie cen i stawek opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz warunków ich stosowania. Zatwierdzone przez właściwy organ taryfy kwalifikowane są jako wzorzec umowny, który jednak odbiega od ogólnego modelu wzorca, o którym mowa w art. 384¹ k.c.

Pod pojęciem wzorca umownego rozumie się wszelkie, będące wynikiem standaryzacji obrotu gospodarczego, warunki umów przygotowane jednostronnie przez dostawcę usług. Elementem odróżniającym taryfy od tak rozumianych wzorców umownych jest konieczność ich zatwierdzenia przez właściwy organ władzy publicznej lub centralny organ administracji rządowej. U podstaw wprowadzenia taryf do obrotu gospodarczego legło zapatrywanie o konieczności kontroli poziomu cen usług istotnych z punktu widzenia wszystkich obywateli. Takimi są m.in. usługi zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, które powinny być powszechnie dostępne. Powszechny dostęp do tych usług uzależniony jest m.in. od dostosowania cen i opłat do możliwości finansowych odbiorców wchodzących w skład oznaczonej społeczności lokalnej. Wyposażenie organów gmin w instrumenty służące kontroli taryf ma w swym założeniu zapobiegać podejmowaniu przez przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjne działań skierowanych wyłącznie na osiągnięcie zysku oraz chronić interesy odbiorców usług świadczonych przez te przedsiębiorstwa. Ochrona ta ma zapobiec nadmiernemu i nieuzasadnionemu wzrostowi cen za usługi świadczone przez te przedsiębiorstwa. Taryfa jest więc cennikiem świadczonych usług, który określa ceny o charakterze sztywnym, nie pozostawione swobodnym negocjacjom stron. Pozostawienie stronom swobody w zakresie kształtowania stawek, które winny się znaleźć w taryfie stawiałoby pod znakiem zapytania celowość wprowadzania, zatwierdzenia i kontroli taryf (por. uzasadnienie uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 kwietnia 2005 r., II OPS 1/05, ONSAiWSA 2005/5/87; uzasadnienie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 11 września 2002 r., II Sa/Ka 1201/02, ST 2003/11/58, a także stanowisko zawarte w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., III CZP 111/06, OSNC 2007/7-8/94 – dotyczące wprowadzenia taryf energetycznych, ale w związku z analogicznym charakterem

taryf i podobnym mechanizmem ich wdrażania – zachowujące aktualność w niniejszej sprawie). Końcowo trzeba też wskazać, że na gruncie tariff energetycznych Trybunał Konstytucyjny stwierdził wręcz, że poddanie rozliczeń regulacjom tariffowym w znacznym stopniu przekreśliło umowny (cywilnoprawny) charakter relacji pomiędzy usługodawcami i odbiorcami usług, ponieważ cena – jeden z najistotniejszych elementów umowy – kształtowana jest na podstawie regulacji prawa powszechnie obowiązującego, z wyłączeniem autonomii decyzyjnej stron (por. wyrok z 26 października 1999 r., K 12/99, OTK ZU 1999/6/120). Z powyższego wynika, że w zakresie cen usług dostaw wody i odprowadzania ścieków ustawodawca wyłączył co do zasady możliwość swobody kontraktowej stron. Analogiczny skutek należy przyjąć również w stosunku do wszystkich, poza ceną za podstawowe usługi, opłat, które powinny być określone w tariffie.

Na podstawie delegacji ustawowej Minister Budownictwa wskazał wprost, że tariffy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków określają m.in. stawkę opłaty za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych (§ 5 pkt 6 rozporządzenia z 28 czerwca 2006 r.). Mając powyższe na względzie należało uznać, że skoro Taryfa I nie określała stawek opłat dodatkowych (rozumianych jako określony procentowo lub kwotowo wskaźnik służący obliczeniu należnej kwoty od określonej podstawy) za odprowadzanie ścieków, których skład przekracza przyjęte maksymalne wskaźniki zanieczyszczeń, opłaty te nie mogły być naliczane, a uzupełnienie regulacji tariffowej w drodze unormowań umownych było niedopuszczalne. Zawarte w punkcie 4.1.c. Taryfy I odesłanie do tych regulacji naruszało bezwzględny obowiązek posługiwania się w rozliczeniach z odbiorcami usług cenami i stawkami tariffowymi (art. 26 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę ...) i jako takie było dotknięte nieważnością (art. 58 § 1 k.c.). Zasadnie w tych okolicznościach uznał Sąd I instancji, że także zawarte w załączniku do umowy postanowienie zrównujące stawkę opłaty dodatkowej z tariffową stawką opłaty za odprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych, jest nieważne. Nie miało zatem miejsca zarzucane naruszenie art. 353¹ k.c.

W tym stanie rzeczy należy ocenić, że skoro w tariffie przewidziana była tylko jedna stawka opłaty za odbiór ścieków dla określonych kategorii dostawców, brak było podstawy prawnej do pobierania innych, dodatkowych, opłat. Powództwo, w części dotyczącej roszczenia za okres od 1 stycznia do 31 lipca 2008 r., zostało zatem oddalone prawidłowo.

Taryfa II określała stawki opłat dodatkowych w taki sposób, że jednostkowa stawka opłaty za przekroczenie dopuszczalnego stężenia wskaźnika ChZT wynosi 3,18 zł/m³ netto. Do tak określonej opłaty dolicza się jeszcze podatek od towarów i usług w wysokości 7% (§ 5 pkt 6 in fine rozporządzenia z 28 czerwca 2006 r. w zw. z art. 41 ust. 2 ustawy o podatku od towarów i usług i zał. nr 3 do tej ustawy - poz. 142).

W sprawie podniesiona została kwestia uzależnienia naliczenia opłaty dodatkowej według stawki tariffowej od zawarcia nowej umowy, której postanowienia stawki uwzględniały (pismo procesowe powoda – k. 127, wyjaśnienia powoda – k. 171 oraz zeznania B. N. – k. 196, 305). Odnosząc się doń, w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że z racji prawnego charakteru tariffy (o czym wyżej) implementacja zawartych w niej stawek bezpośrednio do umowy, jest prawnie indyferentna. Po wtóre, zawarte w Taryfie II zasady naliczenia opłat oraz ich stawki obowiązywały pozwanego „automatycznie”, od dnia wejścia w życie Taryfy, tj. od 1 sierpnia 2008 r., bez potrzeby modyfikacji dotychczasowego zobowiązania umownego. W uchwale 7 sędziów, podejmując się rozstrzygnięcia niejednolicie postrzeganego w orzecznictwie problemu dotyczącego określenia momentu związania stron umowy o dostawę energii elektrycznej treścią, wydanego w okresie obowiązywania umowy wzorca umowy w postaci tariffy zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że tariffa obowiązuje od momentu jej wprowadzenia, chyba, że strony umowy postanowią inaczej. Swoboda kontraktowa stron co do terminu wprowadzenia do wzajemnych rozliczeń nowej tariffy pozostała jednak ograniczona ramami zakreślonymi w art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego, zgodnie z którym przedsiębiorstwo energetyczne wprowadza tariffę do stosowania nie wcześniej niż po upływie 14 dni i nie później niż do 45 dnia od dnia jej opublikowania (powołana wcześniej uchwała z 15 lutego 2007 r., III CZP 111/06). Mając na uwadze podobieństwo zasad kształtowania opłat za dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków do rozwiązań przyjętych na gruncie Prawa energetycznego należy przyjąć, że pogląd Sądu Najwyższego, na zasadzie analogii, ma zastosowanie również w niniejszej sprawie. Ponieważ postanowienia umowy stron nie odnoszą

się do kwestii czasowego zasięgu kolejnych taryf (obowiązujących co do zasady tylko przez rok – art. 24 ust. 10 u.z.z.w.), należało uznać, że stawki opłat zawarte w Taryfie II wiązały strony od momentu jej wejścia w życie, zgodnie z art. 24 ust. 8 u.z.z.w., tj. od 1 sierpnia 2008 r.

W zakresie żądania obejmującego okres obowiązywania Taryfy II, spór ogniskował się wokół kwestionowanej przez pozwanego prawidłowości poboru oraz pomiaru stężenia zanieczyszczeń ścieków, dokonanego przez powoda w kwietniu i listopadzie 2008 r. Według pozwanego pobrane przez powoda próbki jako niereprezentatywne (oparte na badaniu godzinowym, zamiast średniobodowym), nie mogły stanowić podstawy naliczenia opłat dodatkowych. Stanowisku temu wtórowała biegła, której pogląd podzielił następnie Sąd I instancji. Wnioski opinii biegłej w tym zakresie wykraczały jednak poza granice przypisanych jej prawem czynności, bowiem sprowadzały się do dokonania interpretacji prawa, zastrzeżonej do wyłącznej kompetencji Sądu. Stanowisko Sądu I instancji, poza tym, że opierało się na częściowo nieuprawnionych tezach opinii biegłej, było nadto nieprawidłowe w świetle przepisów rozporządzenia z 14 lipca 2006 r.

Rozporządzenie to określa obowiązki dostawców ścieków, a także sposób sprawowania kontroli ilości i jakości ścieków przez przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne. W § 10 rozporządzenia wskazano, że substancje zanieczyszczające zawarte w ściekach przemysłowych powinny mieścić się w przyjętych normach. Dopuszczalne wartości wskaźników zanieczyszczeń powinny być spełnione w próbkę średniej dobowej, proporcjonalnej do przepływu, zmieszanej z próbek pobranych przez dostawcę ścieków przemysłowych ręcznie lub automatycznie, w odstępach co najwyżej dwugodzinnych. Nie ulega zatem wątpliwości, że jako reprezentatywną dla oceny faktycznego stanu ponadnormatywnego zanieczyszczania ścieków, ustawodawca przyjął metodę średniodobową. Należy jednak podkreślić, że zadanie pomiaru stężeń substancji zanieczyszczających ścieki przemysłowe powierzono wyraźnie dostawcy tych ścieków, który powinien dokonywać stosownych pomiarów nie rzadziej niż dwa razy w roku, w miejscu reprezentatywnym dla odprowadzanych ścieków (§ 10 ust. 3 rozporządzenia). W § 11 rozporządzenia przewidziano również możliwość przeprowadzenia pomiarów przez przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne, upoważniając je jednocześnie do ustalenia miejsca, sposobu i częstotliwości poboru kontrolnych próbek. Zasady te zostały określone w załączniku do umowy stron, w którym przyjęto, że podstawę stwierdzenia przekroczenia dopuszczalnych norm zanieczyszczenia ścieków stanowią wyniki trzykrotnych w ciągu godziny pomiarów stanu i składu ścieków wprowadzonych do miejskich urządzeń kanalizacyjnych. Zgodzić się trzeba z powodem, że regulacje § 10 i 11 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. tworzą jednolity system kontroli wewnętrznej i zewnętrznej stanu i składu ścieków. W przedstawionych rozwiązaniach chodzi o wyposażenie przedsiębiorstwa odbierającego ścieki w uprawnienie do przeprowadzania własnych pomiarów kontrolnych (ad hoc), które mogą być następnie zakwestionowane przez dostawcę ścieków obowiązującego do systematycznych, bardziej szczegółowych pomiarów. Powyższego nie neguje treść delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia w przedmiocie określenia taryf, odwołująca się do różnicowania stawek opłat w oparciu o średniodobową ilość wprowadzanych ścieków. Opłata dodatkowa związana jest z faktycznym przekroczeniem norm. Stan faktyczny odzwierciedla niewątpliwie badanie dokładniejsze, tj. średniodobowe, nie jest jednak wykluczone, że badanie to będzie badaniem weryfikującym wobec uproszczonego badania przedsiębiorstwa wodociągowo – kanalizacyjnego. Odnosząc się z kolei do rozporządzenia z 24 lipca 2006 r., należy wskazać, że § 16 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. odsyła do powyższego aktu wykonawczego jedynie w zakresie dotyczącym badań próbek ścieków i stosowania odpowiednich metodyk referencyjnych. Właściwe metodyki referencyjne analizy wymienia natomiast załącznik nr 10 do rozporządzenia (§ 22 rozporządzenia z 24 lipca 2006 r.), w którym dla współczynnika ChZT wskazano metodę „specyficzną” zgodną z normami PN-ISO 6060 i PN-ISO (...) (pkt 14 załącznika). Podsumowując, § 16 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. odsyła jedynie do metodyki badań próbek, nie zaś do metodyki pobrania próbek do badań. Powyższe znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu, gdzie z § 11 ust. 1 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. oraz powołanej w § 16 tego rozporządzenia regulacji rozporządzenia z 24 lipca 2006 r., wyprowadzono unormowanie o charakterze kompleksowym, zgodnie z którym przedsiębiorstwo wodociągowo – kanalizacyjne samo ustala miejsce sposób i częstotliwość poboru próbek kontrolnych stosując (wyłącznie - podkr. Sądu) metodyki referencyjne analizy takie same jak metodyki określone w przepisach dotyczących warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lubo do ziemi (por. J. Rotko, Komentarz do art. 11 u.z.z.w., System Informacji Prawnej Lex Omega).

Jeśli zaś chodzi o sporne opracowanie z zakresu przepisów ochrony środowiska (k. 367-368), należy wskazać, że jego treść jest wiernym przeniesieniem regulacji art. 314 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. z 2008 r. Nr 25, poz. 150), określającej zasady pomiaru parametrów ścieków na potrzeby wymierzenia administracyjnych kar pieniężnych za przekroczenie norm przy wprowadzaniu ścieków do środowiska. Po wtóre, badanie średniodobowe zastrzeżone jest dla oceny dopuszczalnej ilości wprowadzanych ścieków (art. 314 ust. 1 pkt 3 ustawy). W przypadku przekroczenia dopuszczalnego składu ścieków (poziomu zanieczyszczeń) właściwe jest natomiast oparcie się na próbcę ścieków powstałej po zmieszaniu trzech próbek pobranych w nie krótszych niż 30 minut odstępach czasu (art. 314 ust. 1 pkt 1 ustawy). Wbrew zatem wnioskowi Sądu I instancji, treść tych przepisów (opracowania) nie wskazuje na zasadę prowadzenia badań średniodobowych; wręcz przeciwnie dostarcza kolejnego argumentu na rzecz stanowiska strony powodowej. Unormowanie to wskazuje bowiem, że na potrzeby zastosowania środków o charakterze sankcyjnym (taki charakter ma opłata dodatkowa za przekroczenie dopuszczalnych parametrów zanieczyszczeń ścieków) wystarczające jest badanie próbek pobranych w krótkim czasie, nie zaś prowadzenie kontroli dobowej.

Powód w ramach zewnętrznej kontroli poziomu zanieczyszczenia ścieków zastosował się zatem do wymogów § 11 rozporządzenia z 14 lipca 2006 r. w zw. z pkt II.1 załącznika do umowy, w wyniku czego ustalił stopień przekroczenia norm (k. 28-32). Jak wskazała na rozprawie apelacyjnej biegła, pobór próbek (miejsce i sposób - czerpanie wiadrem) oraz samo ich badanie zostało przeprowadzone prawidłowo. Pozwana po tym, jak zapoznała się z wynikami pomiarów, nie tylko ich nie zakwestionowała, ale przyznała istnienie ponadnormatywnych stężeń zobowiązując się do poprawy wyników (k. 33). Co więcej nie kwestionowała również samej zasadności naliczenia opłat licząc na ugodowe załatwienie sprawy (k. 34-35). W związku z powyższym istniały podstawy do naliczenia opłaty dodatkowej. Posiłkując się wzorem wskazanym w Taryfie II (k. 53) oraz nie zakwestionowanymi przez pozwanego danymi co do ilości odprowadzonych ścieków w okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia 2008 r., Sąd Apelacyjny ustalił, że należna opłata za okres od 1 sierpnia do 4 listopada 2008 r. wynosiła 284.217,82 zł $[(4850 - 1000) / 1000 \times 21.696 \times (3,18 + \text{VAT})]$, zaś za okres od 5 listopada do 31 grudnia 2008 r. – 64.261,03 zł $[(...) - 1000) / 1000 \times 13.636 \times (3,18 + \text{VAT})]$. Łącznie 348.478,85 zł Po uwzględnieniu opłaty już częściowo uiszczonej (131.242,02 zł – bezsporne), do zapłaty pozostawała kwota 217.236,83 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie I a i b sentencji. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. przyjmując datę początkową biegu odsetek na dzień po upływie terminu płatności faktury Nr (...) z dnia 31 grudnia 2008 r. W pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

Wydanie orzeczenia reformatoryjnego co do istoty sprawy skutkowało koniecznością modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach.

Mając na uwadze kwotę dochodzonego przez powoda roszczenia oraz kwotę, w jakiej powództwo ostatecznie uwzględniono, należy stwierdzić, że w rezultacie wygrał on sprawę w 36,2%; odpowiednio w 63,8% sprawę wygrał pozwany. Z uwagi na powyższe podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił 100 zd. 1 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyła się opłata od pozwu oraz od apelacji w wysokości po 30.000 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w wysokości 4.417,72 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone za każdą kolejną instancję w wysokości minimalnej, na podstawie § 6 pkt 7 oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego złożyła się zaliczka na poczet opinii biegłego w wysokości 3.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone za każdą kolejną instancję w wysokości minimalnej, na podstawie § 6 pkt 7 oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Po wzajemnej kompensacie kosztów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.492 zł (pkt I c).

Na tej samej zasadzie Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego, na które po stronie powodowej złożyła się opłata od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w wysokości minimalnej, na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (100% stawki w związku ze zmianą pełnomocnika), a po stronie pozwanej – wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na tej samej podstawie, ale w wysokości 75% stawki.

Po wzajemnej kompensacie kosztów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.021 zł (pkt III).